

Konstanty Laszczka – rzeźbiarz i ceramik

MGR KAROLINA WOLSKA
UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Konstanty Laszczka znany najbardziej jako rzeźbiarz, doceniony jako wybitny nauczyciel pokolenia polskich rzeźbiarzy, a jednocześnie ceramik z zamiłowania i autor podręczników dla artystów ceramików. Jego rzeźby są uduchowione, a ceramikę charakteryzują fantazyjne formy nierzadko zaczerpnięte ze świata zwierząt i baśni. Artysta pozostawił po sobie duży dorobek artystyczny. Lubił eksperymentować z formą i materiałem. Podejmował wyzwania i z zainteresowaniem zgłębiał nowe dziedziny.

Pracownia artystyczno-ceramiczna to rodzaj świątyni, w której powstawać mogą wielkie i trwałe dzieła Konstanty Laszczka

Ceramikę i rzeźbę łączy materiał – glina, a w twórczości Konstantego Laszczki płynnie współgrają ze sobą te dwie sztuki. Warto zauważyć, że artysta zajmował się również malarstwem, grafiką, a nawet poezją.

Dzieciństwo i edukacja

Historia życia artysty jest zaskakująca, a wręcz filmowa. Urodził się 3 września 1865 r. w wielodzietnej, rolniczej rodzinie w Makowcu Dużym na Mazowszu. Uczęszczał do oddalonej o kilka kilometrów szkoły elementarnej w miejscowości Dobre. Po szkole pomagał rodzicom na roli, a w wolnych chwilach lubił rzeźbić w drewnie figurki zwierząt lub mieszkańców wioski. Lepił też z gliny, z której tworzył podobizny oraz karykatury nauczycieli i kolegów ze szkoły. W takich okolicznościach łatwiej zostać artystą ludowym niż znanym rzeźbiarzem. Konstanty miał jednak wyjątkowe szczęście, gdyż tworzone przez niego rzeźby spodobały się żonie miejscowego dziedzica – Jana Ostrowskiego. Właściciel wsi zainteresował się zdolnościami młodego artysty i zabrał go do warszawskiego rzeźbiarza Jana Kryńskiego, który został pierwszym nauczycielem Konstantego Laszczki, w roku 1885.

Kryński odbył klasyczne, artystyczne studia w Petersburgu i Rzymie. W Warszawie prowadził warsztat rzeźbiarski i odlewniczy. Tworzył głównie w nurcie klasycystycznym: rzeźby konne, portrety i nagrobki. Co ciekawe, Jan Kryński przyczynił się do wprowadzenia sztuki do przemysłu przez dostarczanie odlewów na potrzeby Zakładów Norblina. W pracowni Kryńskiego, Konstanty Laszczka zajmował się głównie kopiowaniem antycznych rzeźb, co nie pozwalało na rozwój jego talentu. Po śmierci nauczyciela w 1890 r. Konstanty kontynuował naukę u Ludwika Pyrowicza, który był uczniem Klasy Rysunkowej Wojciecha Gersona (Puciata-Pawłowska, 1980).

Twórczość – rzeźba

Pierwsze rzeźby Laszczki to realistycznie przedstawione postaci spotykane w życiu codziennym. Artysta potrafił ukazać charakter przedstawionych osób. W tym okresie tworzył też płaskorzeźbione portrety bohaterów narodowych, a niedługo później zdobył pierwszą nagrodę w konkursie ogłoszonym przez warszawskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych i dzięki uzyskanemu stypendium wyjechał

Karolina Wolska



Doktorantka na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, pracuje nad monograficzną rozprawą doktorską poświęconą twórczości Karola Tichego; członek Stowarzyszenia Historyków Sztuki.

k.e.wolska@gmail.com

STRESZCZENIE

Konstanty Laszczka zasłynął jako rzeźbiarz, ale uznanie zyskał dzięki ceramice. W dzieciństwie lubił rzeźbić, a jego rzeźby spodobały się żonie miejscowego dziedzica Jana Ostrowskiego, dzięki czemu artysta trafił do Warszawy, gdzie rozpoczął naukę rzeźby. Następnie wyjechał na stypendium do Paryża. W 1899 r. na zaproszenie Juliana Fałata osiadł w Krakowie, gdzie został profesorem Akademii Sztuk Pięknych. Rzeźbił głównie postaci znane mu z życia codziennego, ale też mitologiczne i religijne, popiersia i karykatury. Ukazywał człowieka podczas pracy na roli, zabawy wiejskich dzieci, wiejskie sceny rodzajowe oraz fantastyczne zwierzęta. Zmarł w 1956 r. W miejscowości Dobre jest szkoła imienia artysty oraz muzeum prezentujące jego twórczość.

SUMMARY

Konstanty Laszczka – sculptor and ceramist

Konstanty Laszczka was most famous as a sculptor, but he was also concerned, but first of all ceramics, which made him famous. As a child he liked to carve. His works were appreciated by wife of Jan Ostrowski, local tellurian. She helped young Konstanty to make a move to Warsaw, where he began sculpture studies. In 1899 at the invitation of painter Julian Fałat, Laszczka settled in Kraków where he became the professor at the Academy of Fine Arts. Most of his works were inspired mostly by personalities observed in his everyday life, but also by mythological and religious busts and caricatures. In ceramic works of artist there are noticeable topics referring to his childhood showing a man while working in the fields, children playing rural, rural scenes and fantastic animals. He died in 1956. In small town Dobre the school was named by the name of Konstanty Laszczka and the museum of his works was founded there.

SŁOWA KLUCZOWE

rzeźba, ceramika, manufaktura w Skawinie, fabryka w Dębniakach, Muzeum Konstantego Laszczki w Dobrem

KEYWORDS

sculpture, ceramics, workshop in Skawina, factory in Dębniak, Museum of Konstanty Laszczka in Dobre



Fot. 1. Waza z amorkami i widoczną sygnaturą artysty, ceramika, Muzeum w Dobrem



Fot. 2. Waza z wodnikiem i nimfą tulącą dziecko, Muzeum w Dobrem



Fot. 3. Diabeł, ceramika, 1928, Muzeum w Dobrem

na studia do Paryża. W artystycznej stolicy Europy kształcił się w prywatnej szkole: Academia Julian, u prof. Antoniego Mercie. Tu zetknął się po raz pierwszy z pracą z żywymi modelami, co było wówczas jeszcze rzadkością. Nadal kształcenie artystyczne opierało się głównie na studiowaniu i kopiowaniu odlewów. Opłata za studia przewyższała jednak stypendium młodego rzeźbiarza, co wpłynęło na decyzję o zmianie uczelni. W państwowej szkole zwanej École Nationalite et Spéciale des Beaux Arts Konstancy Laszczka doskonalił swój warsztat w pracowni prof. Alexandra Faguiere'a (Puciata-Pawłowska, 1980). W tym czasie Juliusz Czechowicz, członek Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych czuwał nad losem stypendysty. Zachowały się jego listy z poradami oraz słowami wsparcia. Także Czechowicz zajmował się sprzedażą rzeźb Laszczki na terenie Polski. Często nawet pokrywał koszty transportu dzieł z Francji. Wspomniane listy pochodzą z początku lat 90. XIX w. i już można odnaleźć w nich liczne wzmianki o sukcesach artysty na rodzimej ziemi. Czechowicz przysyłał Laszczce pozytywne recenzje z czasopism oraz propozycje udziału w konkursach artystycznych. Opiekun starał się o kolejne stypendia umożliwiające kontynuowanie studiów. Po uzyskaniu pozytywnej opinii od prof. Falguiere'a Konstancy podejmuje w Komitecie Zachęty starania o kontynuację stypendium. W sierpniu 1895 r. dostaje list od swojego opiekuna z ważną informacją: *Stypendium przyznane w dawniejszych rozmiarach*¹.

Laszczka powrócił do Warszawy w 1896 r. jako artysta ukształtowany i uznany. Otrzymał posadę nauczyciela rysunku na pensji Anieli Hoene-Wrońskiej i w szkole Edwarda Aleksandra Ronthalera. W 1897 r. wspólnie z innymi artystami powołał Towarzystwo Artystów Polskich Sztuka, co umożliwiło udział w kolejnych międzynarodowych wystawach w takich miejscach jak: Wiedeń, Paryż, Berlin, Monachium, Londyn, Wenecja, Florencja, Gandawa, Praga, Wilno, St. Louis, Nowy Jork.

Gdy Julian Fałat został powołany na rektora Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie stopniowo przeprowadzał reorganizację uczelni². W roku 1899 Konstancy Laszczka otrzymał propozycję objęcia katedry rzeźby na krakowskiej uczelni. Pracownia rozwijała się już w nowoczesnym nurcie. Odchodzono od kopiowania antycznych dzieł, a szczególny nacisk kładziono na opracowanie formy i konstrukcję rzeźby. Artysta pomagał studentom w ukształtowaniu ich

indywidualnego stylu. Wykształcił wielu znakomitych polskich rzeźbiarzy, takich jak np. Jan Rembowski, Henryk Hochman, Henryk Kuna, Władysław Pelczarski, Jan Szczepkowski, Xawery Dunikowski, Marian Konieczny, Bolesław Biegas itp. SSP kształtowała się wówczas na fali ogólnoeuropejskich przemian w dziedzinie pojmowania sztuki zapoczątkowanych przez rewolucję przemysłową w Anglii w połowie XIX w. Idee Johna Ruskina i Williama Morrisa na gruncie polskim rozstrząsał poemat Cypriana Kamila Norwida *Promethidion*. Napisany w roku pierwszej światowej wystawy (1851 r.) poemat propaguje myśl o równości wszystkich sztuk. W epilogu Norwid podkreśla potrzebę obcowania z pięknem na co dzień, także za pomocą przedmiotów codziennego użytku: *Rozdzielenie ekspozycji publicznych na ekspozycje, czyli wystawy, sztuk pięknych i rzemiosł albo przemysłu jest najdoskonalszym dowodem, o ile sztuka dziś swej powinności nie wypełnia. Wystawa powinna być, przeciwnie, tak urządzona, ażeby od statuy pięknej do urny grobowej, do talerza, do szklanki pięknej, do kosza uplecionego pięknie, cała cyrkulacja idei piękna w czasie danym uwidomioną była. Żeby od gobelinu, przedstawiającego Rafaelowski pęzel jedwabną tkaniną, do najprostszego płócienka, cała gama idei pięknego rozlewająca się w pracy uwidomioną była – wtedy wystawy będą użytecznie i sprawiedliwie na uszanowanie i ocenienie pracy wpływać. Dziś jest to rozdział duszy z ciałem, czyli śmierć!*³

Konstancy Laszczka piastował stanowisko kierownika Katedry Rzeźby przez 35 lat, wytyczając nowe kierunki polskiej rzeźby. Popierał rozwój sztuki użytkowej, zwanej też stosowaną. Na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie stworzył kurs ceramiki, dzięki któremu studenci mogli zarabiać, sprzedając wykonywaną na zamówienie ceramikę użytkową. Własnym kosztem wybudował w pracowni piec ceramiczny. Konstancy Laszczka był bardzo oddany pracy pedagogicznej. Uznawany był za nauczyciela wymagającego, ale serdecznego wobec uczniów. Sam był też bardzo skromny, może więc zaskakiwać, że mimo to tworzył liczne, naturalistyczne autoportrety. Nie bał się żadnej techniki i żadnego formatu: od medali, przez popiersia, po monumentalne pomniki. Tworzył dzieła w różnych materiałach od drewna, gliny, przez marmur, granit czy nawet alabaster. Najsłynniejsze są portrety jego autorstwa, naturalne, nie upiększone. Zdaje się, że artysta ukazuje nie tylko ciało, ale i duszę przedstawionych osób. Zastosowana technika współgra z osobowością portretowanego. Kobiety przedstawiał w sposób niezwykle, jakby pełne subtelnej wdzięku. Takim przykładem jest marmurowe popiersie Julianowej Fałatowej. Dużą część twórczości rzeźbiarskiej Laszczki zajmowały też nagie postacie symboliczne, personifikujące

1. List z dnia 26 sierpnia 1895 roku. Listy w zbiorach rodziny w Krakowie (Puciata-Pawłowska, 1980, s.14-16).

2. Szkoła Sztuk Pięknych w Krakowie została w 1900 r. przemianowana na Akademię Sztuk Pięknych.

3. cytat z *Promethidiona* (Norwid, 1989), s. 111

takie emocje jak żal, rozpacz czy smutek. Wykształcenie artystyczne zdobyte we Francji oraz udział w wielu międzynarodowych wystawach sprawiły, że artysta dobrze znał zarówno najnowsze tendencje, jak i historię rzeźby. Inspirował się sztuką egipską, perską, grecką i rzymską, którą podziwiał w Luwrze podczas studiów. W twórczości Konstantego Laszczki zauważalne są wpływy Auguste'a Rodina, co szczególnie zaznaczyło się w rzeźbionych na początku XX w. symbolicznych aktach kobiecych. Do najwcześniejszych z nich należy posąg zatytułowany *Zima (Konik polny)* z 1895 r.; nieco późniejsze: *Żal* (1901) i *Zasmucona* (1901–1902). Związek twórczości Laszczki z symbolizmem zaznaczył się również w takich rzeźbach, jak: *W nieskończoność* (1896/1897), *Nostalgia* (1903). Tytuły rzeźb są już bliskie ekspresjonizmowi, jednak same dzieła są syntetyczne i mają jeszcze silnie wyczuwalne cechy secesyjne (Gradowska, 1984).

Konstanty Laszczka – ceramik

W pierwszej dekadzie XX w. artysta zajął się ceramiką. Tworzył terakotowe popiersia, ale wiele czasu poświęcał również ceramice użytkowej. Szybko osiągnął kunszt w tej dziedzinie. Nie uznawał granicy między sztuką czystą a użytkową, więc ceramikę wystawiał wraz z rzeźbami. W roku 1928 Konstanty Laszczka opublikował podręcznik *Ceramika artystyczna. Krótkie wiadomości techniczne*, w podtytule objaśnił *Do użytku szkół przemysłowych i artystów* (Puciata-Pawłowska, 1980, s. 53-59), w którym popierał idee Morrisa, Ruskina i Norwida. Zgadzał się z tym, że każdy otaczający człowieka przedmiot powinien być piękny. Pisał, że ceramika ma ogromne znaczenie w rozwoju kultury pod względem estetycznym i praktycznym (Szymaniuk, 2003). Po wojnie, w roku 1948 wydał *Keramos* z rysem historycznym ceramiki od Egiptu i Asyrii po znaleziska na terenie Polski. Publikację opatrzył kilkoma reprodukcjami (Puciata-Pawłowska, 1980). Publikacje zawierają wiele informacji technologicznych, wraz z opisem budowy pieca ceramicznego, co świadczy o dużej wiedzy artysty. Od czasów studiów w Paryżu Laszczka fascynował się ceramiką Dalekiego Wschodu, szczególnie japońską, ale również i chińską. Znał dobrze kolekcje majoliki włoskiego quattrocenta. W swoich dziełach animalistycznych był pod wpływem twórczości Antoniego Ludwika Barye'a, który tworzył dramatyczne przedstawienia zwierząt, jak np. *Jaguar pożerający zającą*, pod wpływem obserwacji zachowań zwierząt w paryskim Jardin des Plantes. Wszystkie te wpływy łącznie z doświadczeniem rzeźbiarza kształtowały styl ceramicznych prac artysty.

Od 1901 r. artysta należał do Stowarzyszenia Polska Sztuka Stosowana, które współpracowało z fabryką Józefa Niedźwieckiego w Dębnikach, na przedmieściach Krakowa. Fabryka mimo zmiany właściciela zachowała znak „J”, którym sygnowano wyroby. Właśnie w Dębnikach powstawały tzw. majoliki, jak wówczas określano wyroby z gliny lub fajansu o naturalnej, kremowej barwie, a malowane w wielobarwne wzory, po czym szkliwione. W roku 1910 dębnicka fabryka zamknęła dział ceramiki artystycznej. Artyści Polskiej Sztuki Stosowanej, w tym Laszczka, rozpoczęli współpracę z fabryką „Hydraulika” w Skawinie, która stosowała znak „Skawina” (Stażewska, Jeżewska, 1978). Swoje prace artysta sygnował podpisem „K. Laszczka” umieszczonym zazwyczaj w dobrze widocznym miejscu na powierzchni dzieła. W latach 20. i 30. Konstanty korzystał również ze stworzonej przez siebie pracowni na terenie krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie uzyskiwał coraz lepsze efekty pod względem technicznym. Z czasem odchodził od stosowania szkliw, pozostawiając naturalną czerwoną lub ciemną grafitową barwę gliny. W ceramicznych pracach artysty zauważalne są tematy nawiązujące do jego dzieciństwa, ukazujące człowieka podczas pracy na roli, zabawy wiejskich dzieci, wiejskie sceny rodzajowe

i typy ludowe (prace: *Bociany lecą*, *Nie padaj deszczu*, *Krakowianka*).

Na początku stulecia Laszczka tworzy zaczerpnięte z natury, bezbłędnie modelowane rzeźby w fajansie o naturalnej barwie zatytułowane *Capek* oraz *Sowa*. W kolejnych latach powstają koliste wazy o intensywnych barwach. Wazy zdobią reliefowe postaci dzieci i małych satyrów w zachowanej barwie naturalnego fajansu. Konstanty często powracał do motywu wodnika, zarówno w pełnej rzeźbie, jak i w ceramice. Po raz pierwszy wodnika ukazał artysta w projekcie fontanny dla Warszawy z 1898 r. Figurę wykonywał również kilkakrotnie w różnych rozmiarach w gipsie i terakocie (Puciata-Pawłowska, 1980). Powracał także do innych tematów i często wykonywał różne wersje tego samego projektu. Łączył techniki, czego przykładem jest znana waza ozdobiona na przeciwnych krawędziach pełnfigurálnymi postaciami wodnika i nimfy tulącej dziecko. Na powierzchni naczyń artysta umieszczał reliefowe figury fantastycznych smoków, jaszczurek czy pajaków. W latach 20. i 30. tworzy prace o tematyce zaczerpniętej ze świata baśni i fantastycznych podań ludowych. Zwierzęta zdają się być z pogranicza świata realnego i przekazywanych z pokolenia na pokolenie prastarych wierzeń. Wówczas powstają takie prace jak np. *Zakłeta królowa*, *Królowna żmija* czy *Królowna kotka*. Także antyczna mitologia była w kręgu twórczych inspiracji Laszczki, co pokazuje gipsowy szkic z 1937 r. zatytułowany *Porwanie Europy* oraz terakotowy żubr, znany jako *Mędrzec leśny* i większych rozmiarów terakotowa płaskorzeźba zdobiąca wieżę Ośrodka Harcerskiego w Górkach Wielkich na Śląsku. Ośrodek oraz dom rodzinny artysty w Krakowie zaprojektował jego syn Bogdan, architekt i działacz Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Konstanty Laszczka po wielu latach pracy został zmuszony do przejścia na wcześniejszą emeryturę w wyniku poparcia protestu przeciw Berezie Kartuskiej. Do końca życia tworzył w swojej krakowskiej pracowni przy ul. Komorowskiego. Zmarł 23 marca 1956 r. w Krakowie i został pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Nad jego grobem znajduje się jego własna rzeźba, wykonana z brązu Matka Boska Bolesna (Szymaniuk, 2003).

Swoistym upamiętnieniem twórczości Konstantego Laszczki jest Muzeum jego imienia w miejscowości Dobre na Mazowszu. Historia powstania muzeum rozpoczyna się od wizyty delegacji z Dobrego w pracowni profesora Konstantego Laszczki w Krakowie. Kierownik miejscowej szkoły, Jan Zych, znał artystę dobrze z czasów szkolnych. Podczas wspomnianej wizyty Laszczka podarował szkole w Dobrem 6 swoich rzeźb: dwa Orły Heraldyczne oraz popiersia Mickiewicza, Słowackiego, gen. Sowińskiego i marszałka Piłsudskiego. Po śmierci artysty, z inwencji Jana Zycha, powołany został społeczny komitet, którego celem było wystawienie pomnika artysty przed szkołą. 21 października 1962 r. uroczystie nadano szkole w Dobrem imię Konstantego Laszczki i odświeżono jego pomnik. W wyniku starań kierownika nazwano imieniem Laszczki ulicę w Dobrem i w Krakowie. W 1968 r. szkoła otrzymała pierwsze rzeźby, płaskorzeźby, medaliony i plakaty, a także inne pamiątki po artyście. Stanowiły one zaczątek muzeum, które istnieje do dziś i stale powiększa swoją kolekcję. W miejscu urodzenia artysty stoi obecnie głaz, z wrytym napisem informującym, że właśnie w tym miejscu stał dom rodzinny Konstantego Laszczki⁴.

LITERATURA

- Gradowska A. (1984): *Sztuka Młodej Polski*, Warszawa, s. 109-120
 Norwid C.K. (1989): *Promethidion, Rzecz w dwóch dialogach z epilogiem*, Warszawa, s. 111
 Puciata-Pawłowska J. (1980): *Konstanty Laszczka, Życie i twórczość*, Siedlce
 Stażewska M., Jeżewska M. (1978): *Polski fajans*, Wrocław, s. 94-99
 Szymaniuk C. (2003): *Konstanty Laszczka 1865-1956*, Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, Oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, Białystok

4. <http://muzeum.edobre.pl>, dostęp z 04.07.2014